Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 22.12.2022 www.osw.waw.pl

Braterstwo broni i wartości. Wizyta Zełenskiego w Waszyngtonie

Krzysztof Nieczypor, Andrzej Wilk

21 grudnia prezydent Wołodymyr Zełenski złożył wizytę w Waszyngtonie. Była to jego pierwsza podróż zagraniczna od rosyjskiej inwazji. W trakcie swoich wystąpień dziękował Stanom Zjednoczonym za dotychczas udzieloną pomoc i wyrażał nadzieję na dalsze dwupartyjne wsparcie ze strony Kongresu. Prezydent Joe Biden zadeklarował kontynuowanie wsparcia dla Ukrainy „aż do osiągnięcia sprawiedliwego pokoju" i potwierdził przekazanie kolejnego pakietu pomocy – w wysokości 374 mln dolarów – oraz pomocy wojskowej o wartości 1,85 mld dolarów.

Nowy pakiet wsparcia wojskowego składa się z dwóch części. Pierwsza (1 mld dolarów) obejmuje m.in.: baterię systemu rakietowego ziemia–powietrze Patriot wraz z pociskami, niesprecyzowaną liczbę pocisków do systemów HIMARS, rakiety HARM i zestawy do naprowadzania bomb lotniczych (JDAM), 500 sztuk amunicji precyzyjnej 155 mm, 10 moździerzy 120 mm i 10 tys. granatów do nich. W drugiej (850 mln dolarów), wyasygnowanej przez Pentagon w ramach Inicjatywy Wsparcia Bezpieczeństwa Ukrainy (Ukraine Security Assistance Initiative), znalazło się pozyskane przez USA uzbrojenie posowieckie – 45 tys. naboi artyleryjskich kalibru 152 mm, 20 tys. kalibru 122 mm, 50 tys. pocisków 122 mm do systemów Grad, 100 tys. naboi czołgowych 125 mm – oraz terminale satelitarne i wsparcie finansowe.

Kluczowymi elementami wizyty Zełenskiego były spotkanie z Bidenem oraz przemówienie w Kongresie. Ukraiński prezydent stwierdził, że warunkiem zwycięstwa jest porażka Rosji na polu boju, co da się osiągnąć jedynie dzięki dalszej pomocy wojskowej i finansowej. Podkreślił, że konflikt toczy się nie tylko o terytorium i niepodległość Ukrainy, lecz także o brutalnie łamane przez Kreml wartości i normy prawa międzynarodowego. Zełenski przekonywał, że rezultat wojny wpłynie na obowiązujące obecnie zasady relacji międzynarodowych, ale też zdefiniuje warunki, w jakich będą żyć przyszłe pokolenia. Tworząc dychotomiczny obraz walki dobra ze złem, przywódca zaapelował o jedność świata zachodniego w wojnie z tyranią rosyjskiej dyktatury.

Komentarz

- Pierwsza zagraniczna wizyta Zełenskiego po 24 lutego miała na celu potwierdzenie roli USA jako kluczowego partnera międzynarodowego Ukrainy i zademonstrowanie stabilności funkcjonowania władz w Kijowie pomimo toczącej się wojny. Intencją prezydenta było również mobilizowanie amerykańskich polityków do zwiększenia

wsparcia militarnego i rozszerzenia go o bardziej zaawansowane uzbrojenie, zdolne skuteczniej powstrzymywać ataki rakietowe. Wizyta odbyła się w ostatnich dniach pracy „starego" składu Kongresu, który ma przegłosować nowy pakiet pomocy dla Ukrainy o wartości 45 mld dolarów – po przemówieniu spikerka Izby Reprezentantów Nancy Pelosi wyraziła nadzieję, że nastąpi to w ciągu 48 godzin.

- Przemawiając w Kongresie, Zełenski apelował nie tylko do przedstawicieli obu partii, lecz także bezpośrednio do Amerykanów. Miało to odwrócić negatywny trend w sprawie pomocy dla Ukrainy wśród społeczeństwa, wynikający z pogarszającej się sytuacji gospodarczej. W ostatnich miesiącach odsetek respondentów popierających pomoc dla Kijowa „tak długo, jak to będzie potrzebne", spadł z 58 do 48% (47% opowiada się zaś za wezwaniem ukraińskiej stolicy do podjęcia rokowań pokojowych, jeśli dalsze prowadzenie działań wojennych będzie oznaczać wzrost wydatków dla budżetu amerykańskich gospodarstw domowych). Stosunek do dalszego wsparcia pogarsza się zwłaszcza wśród elektoratu Partii Republikańskiej, która w styczniu obejmie większość mandatów w Izbie Reprezentantów. Przemówienie Zełenskiego i ogłoszenie przez niego wejścia wojny z Rosją w decydującą fazę stanowiło zatem próbę przeciwdziałania spadkowi poparcia dla idei niesienia pomocy Ukrainie. Miało też przekonać do kontynuowania pomocy sceptycznie nastawioną do tej kwestii część Partii Republikańskiej.
- Ogłoszony pakiet pomocy wojskowej należy pod względem wartości do największych z przyznanych Ukrainie od 24 lutego i jest pierwszym od kilku miesięcy, w którym umieszczono nowe kategorie uzbrojenia – system Patriot i zestawy JDAM. Z wojskowego punktu widzenia najistotniejsze znaczenie mają dostawy amunicji do uzbrojenia posowieckiego – jej niedobory stały się w ostatnich tygodniach jedną z głównych przyczyn ograniczenia aktywności przez armię ukraińską.
- Przekazanie systemu Patriot, o co Kijów zabiegał od początku wojny, pełni istotną funkcję symboliczną, ale nie stanowi znaczącego wsparcia natury militarnej. W pakiecie zapowiedziano dostarczenie jednej baterii (pięć–osiem wyrzutni wraz ze stanowiskami dowodzenia, stacjami radiolokacyjnymi i pojazdami zabezpieczenia), której obsługa ma przejść szkolenie w ciągu kilku miesięcy (w normalnym trybie trwa ono ponad pół roku). Oznacza to wzrost siły ukraińskiej obrony powietrznej zaledwie w jednym z bronionych rejonów (najprawdopodobniej będzie to Kijów), a dojdzie do tego najwcześniej wiosną 2023 r. W najtrudniejszym dla Ukrainy okresie zimowym jej możliwości przeciwdziałania atakom rakietowym wroga nie zostaną więc zwiększone. Nie ogłoszono, jakiej generacji system Patriot otrzyma napadnięty kraj. Należy jednak przyjąć, że nie będą to najnowsze PAC-3. Cenę takiej baterii w podstawowym wariancie z sześcioma wyrzutniami szacuje się na co najmniej 1,1 mld dolarów, tymczasem cała prezydencka część pakietu wsparcia (Patriot stanowi jeden z jego elementów) ma wartość 1 mld dolarów.
- Wbrew rozpowszechnionej w mediach interpretacji Ukraina nie dostanie bomb kierowanych ani systemów przekształcających zwykłe bomby lotnicze w kierowane i zwiększające ich zasięg do 24 km. Zestaw JDAM, składający się z mechanizmu ogonowego z powierzchniami sterowymi, układu naprowadzania inercyjnego i odbiornika GPS, jedynie podnosi celność standardowych bomb lotniczych w typowym zasięgu ich oddziaływania. Kwestią otwartą pozostają czas i zakres przystosowania do

wykorzystania JDAM samolotów eksploatowanych przez ukraińskie lotnictwo (najprawdopodobniej zastosowane zostanie oprzyrządowanie pozwalające na użycie pocisków przeciwradarowych HARM).